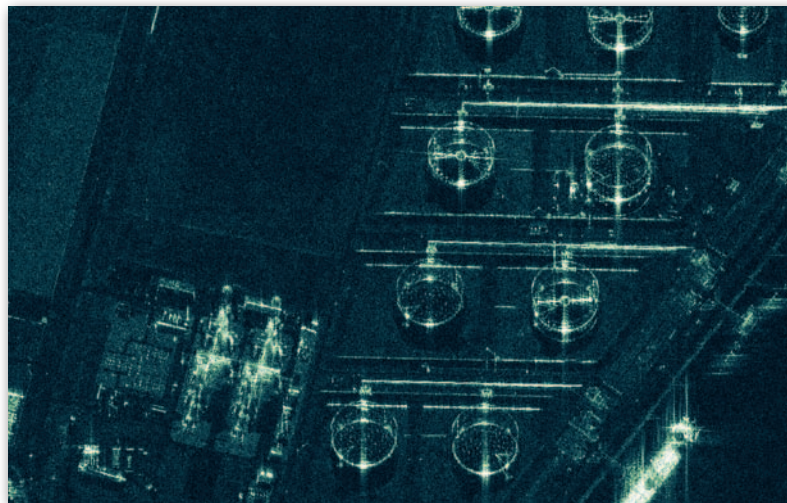


ICEYE podnosi poprzeczkę rozdzielczości

Gdy na początku 2018 r. rozpoczęto testy ICEYE-X1 – pierwszego satelity radarowego o wadze poniżej 100 kg, dostarczał on zobrażenia z pikselem 10 metrów. Teraz fińska spółka ICEYE (właściciel konstelacji tego typu aparatów) twierdzi, że będzie w stanie pozyskiwać dane w rozdzielczości nawet 25 cm! – Dotychczas podobne osiągnięcia zarezerwowane były jedynie dla dużych, tradycyjnych systemów SAR – podkreśla Pekka Laurila z ICEYE. – Operacyjne osiągnięcie

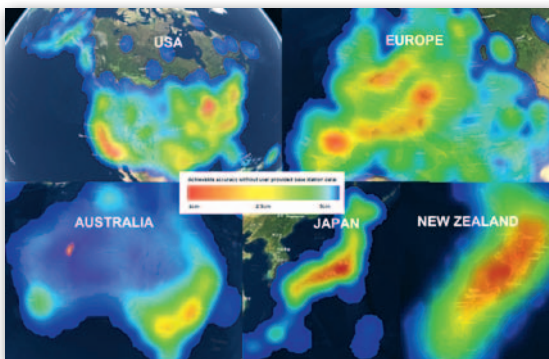
takiej rozdzielczości zaplanowane jest na połowę tego roku. W tym celu wykorzystamy naszą obecną konstelację trzech satelitów – wyjaśnia. Przedstawiciele firmy dodają, że tego typu dane wprowadzą nową jakość m.in. w monitorowaniu zmian czy śledzeniu jeszcze mniejszych obiektów i ich klasyfikacji. Docelowo flota ICEYE ma składać się nawet z 18 aparatów. Co ważne, w ich budowę zaangażowana jest polska firma Creotech Instruments.

Źródło: ICEYE



Nowe korekty GNSS dla dronów

Niemiecka firma Klau Geomatics uruchomiła MakelItAccurate – globalną usługę korekt oraz postprocessingu GNSS zaprojektowaną z myślą o misjach bezzałogowych statków powietrznych. Nowy serwis pozwala podnieść dokładność surowych obserwacji GNSS dla trajektorii lotu drona z 3-5 metrów do 3-5 centymetrów, i to dla dowolnego zakątka świata. Co ważne, nie potrzeba do tego własnej stacji bazowej. Firma Klau Geomatics wyjaśnia, że osiągnięcie takiej dokładności możliwe jest dzięki zaawansowanym hybrydowym algorytmom PPK i PPP, które łączą globalne dane PPP o satelitarnych zęgarach i orbitach z obserwacjami



Dokładność korekt MakelItAccurate

z wielu stacji referencyjnych. Usługa jest kompatybilna z większością odbiorników GNSS, a wraz z nią oferowany jest API, który pozwala dostawcom sprzętu i oprogramowania zintegrować korekty z własnymi produktami.

Źródło: Klau Geomatics

Satelitarne pomysły poszukiwane

Ruszył nabór prac w europejskich konkursach Galileo Masters i Copernicus Masters. Pierwszy z nich jest organizowany już od 2004 roku. Jego celem jest wyłonienie najciekawszych pomysłów na wykorzystanie europejskich systemów nawigacyjnych Galileo oraz EGNOS. Propozycje usług czy aplikacji powinny się wpisywać w jedną z licznych kategorii tematycznych lub regionalnych (niestety, tym razem na ich liście nie ma edycji polskiej). W tym roku pula nagród sięga 750 tys. euro – składa się na nią nie tylko nagrody finansowe,

ale także wsparcie ekspertów w realizacji zgłoszonego pomysłu. Idea Copernicus Masters jest podobna, tyle że pomysły muszą dotyczyć wykorzystania danych z europejskiego programu Copernicus. Ten konkurs organizowany jest od 2011 r. i również podzielony na różne kategorie tematyczne. Pula nagród wynosi w tym roku 550 tys. euro, przy czym zwycięzca całej rywalizacji otrzyma 10 tys. euro. W przypadku obu konkursów prace można składać do końca czerwca.

JK Fot. ESA

Polska platforma monitoruje uprawy

Warszawska firma CloudFerro umieściła na platformie Creodias.eu nowe rozwiązanie Sen4CAP przeznaczone do monitorowania upraw rolnych z wykorzystaniem zdjęć satelitarnych. – To oprogramowanie open source, które oferujemy jako rozwiązanie SaaS (software as a service) zaprojektowane do działania w chmurze – wyjaśnia Marcin Biatecki, menedżer produktu z CloudFerro. Dodaje też, że jego użytkownicy mogą korzystać z bezpośredniego dostępu do pełnego repozytorium danych satelitarnych przydatnych w agrobiznesie, wykorzystując jednocześnie możliwości przetwarzania chmury obliczeniowej. W ten sposób znacznie skraca się czas potrzebny do uruchomienia rozwiązania i uzyskania wyników. Przydatność Creodias w rolnictwie przetestował już m.in. hiszpański odpowiednik ARIMR do monitorowania wspólnej polityki rolnej, w tym zautomatyzowanej oceny gruntów rolnych. Ponadto zdaniem przedstawicieli CloudFerro narzędzie może znaleźć zastosowanie przy planowaniu nawadniania i nawożenia, w walce z chorobami i szkodnikami upraw, a nawet jako źródło danych o liczebności i kondycji zwierząt hodowlanych w stadach.

Źródło: CloudFerro

